

Irena Grywińska

WSPOMNIENIE. W 30. rocznicę śmierci

Była wybitną aktorką, reżyserem i dyrektorem teatrów, w latach 50. moją koleżanką w Teatrze Nowym, a w latach 60. w Teatrze Klasycznym (dziś Studio) i Rozmaitości. W Nowym grałem u Niej Klitandra w „Uczonych białogłowych” z gościnnym występem Mieczysławy Ćwiklińskiej w roli Filaminty; rolę tę grała również Grywińska na zmianę z panią Micią. W teatrze Rozmaitości zagrałem w jej reżyserii Adasia Cisowskiego w „Szatanie z VII klasy”. Była osobą kulturalną, ale dość trudną w pracy i apodyktyczną. Łatwo przechodziła od złości do miłości. W młodości musiała być bardzo piękna. Resztki tej urody pozostały do końca.

Urodziła się w Kaliszu w 1900 r. i tam ukończyła szkołę średnią, otrzymując świadectwo dojrzałości. Studiowała języki obce, za granicą aktorstwa uczyła się m.in. u Karola Borowskiego. Debiutowała na scenie Teatru Miejskiego w Łodzi w 1923 r. Występowała na scenach Teatru im. Bogusławskiego w Warszawie za dyrekcji Leona Schillera, w Teatrze Objazdowym Karola Adwentowicza i w Reducie Juliusza Osterwy. Na początku lat 30. prowadziła z Karolem Adwentowiczem dający ambitny repertuar Teatr Kameralny przy Senatorskiej. Grała także przez krótki czas w Łwowie. W Reducie duży sukces odniosła jako Monika w „Sprawie Moniki”, a w Kameralnym jako Amelia w „Mazepie”, Nora w dramacie Ibsena, Hilda w „Budowniczym Solnieszce”, Żona w „Adwokacie i różach”, dr Anna Mathe w „Maturze”, Anna Karenina, Panna Bernberg w „Dziewczętach w mundurkach”, Bona w „Artystach”. Niektóre z tych sztuk sama reżyserowała.



Na początku okupacji niemieckiej pracowała jako kelnerka w restauracji Pod Znachorem. Potem się ukrywała. Na scenę wróciła w 1945 r., grając najpierw w Teatrze im. Wyspiańskiego w Katowicach. W sezonie 1945-46 prowadziła z Adwentowiczem Teatr Powszechny w Krakowie, gdzie wystawiła prapremierowe „Dwa Teatry”. Inscenizację tę powtórzyła w Łodzi na przełomie lat 40. i 50., kiedy Adwentowicz był dyrektorem tamtejszego Teatru Powszechnego. Warszawa zobaczyła Ją po raz pierwszy po wojnie w sezonie 1947-48 jako Reginę w amerykańskiej sztuce „Lisie gniazdo” w Teatrze Studio Milicji Obywatelskiej na Karowej. W Łodzi oprócz „Dwóch Teatrów” reżyserowała jeszcze „Niemców”, gdzie w roli Ruth obok Adwentowicza jako prof. Sonnenbrucha wystąpiła Irena Eichlerówna. Przez cztery sezony, od 1955 r., była dyrektorem Teatru Ludowego na Pradze. Zagrała tam Panią Alving w „Upiorach” z udziałem Adwentowicza i reżyserowała „Przepióreczkę” z Marianem Wyrzykowskim w roli Przyłęckiego, którą pokazała w filii Teatru Ludowego w lewobrzeżnej Warszawie, tam, gdzie dziś jest teatr Kwadrat. Inne Jej prace reżyserskie to m.in. „Zabusia”, „Panna Julia” i „Zbrodnia na wyspie kóz”.

Po śmierci swego męża Karola Adwentowicza Jej ostatnim życzeniem było być pochowaną obok niego w jednym grobie. Niestety, do dziś nie spełniono tego życzenia. W czasie pogrzebu był straszny mróz i nie można było podnieść płyty. Leży więc na Powązkach oddzielnie. Zmarła 26 grudnia 1969 r.

WITOLD SADOWY